



ESV-FLORESV

MAGAZYN SP69 W WARSZAWIE

LISTOPAD • 2021/2022 • NUMER 2

DODATEK SPECJALNY

Maria Skłodowska-Curie

NASZA PATRONKA



JAK UCZYĆ SIĘ SKUTECZNIE?

PANI EDYTA ROGOWSKA DAJE RADY NIE OD PARADY

Prawie trzy miesiące nauki za nami. Sprawdziany, kartkówki, projekty, odpowiedzi ustne, czytanie lektur, zadania domowe, zadania dodatkowe, uff... dużo tego! Można czuć się zmęczonym, bo nauka to nielekka praca, jednak kolejne wyzwania czekają i trzeba sobie z nimi poradzić. W tym numerze poznasz zasady, dzięki którym nie tylko przetrwasz dydaktyczne boje, ale nauczysz się czerpać z nich entuzjazm i satysfakcję. Koniecznie przeczytaj!

MAM TALENT
GRAFIKA
HUBERT DECYK

W TYM NUMERZE

Wywiad z p. Agatą Szewczyk

Powieść w odcinkach

Rękodzieło

Konkurs z nagrodami
i wiele innych



W TYM NUMERZE

Jak uczyć się skutecznie?

Jak funkcjonuje szkoła w Rosji?

Poznajmy ich lepiej! - Pani Agata Szewczyk

Polecanki Franka

Mam talent - Grafika

Kalendarz świąt nietypowych

Zrób to sam - Girlanda z kolorowych żołądzi

Zrób to sam - Kolorowe świece

Zadziwiające rekordy Guinnessa

Opowiadanie w odcinkach - Dwunastka niezwykłych

Przepisy - Brownie

Dodatek - Maria Skłodowska-Curie

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Edyta Rogowska, Weronika Kaliciak, Pola Hajewska, Emilka Banasiak, Franek Kaczorowski, Hubert Decyk, Beata Kalita, Zosia Soczewka, Wiktoria Ostrowska, Enosz Nitecki, Marysia Pękala, Ania Decyk, Hania Chmielewska, XYZ, YXZ, Jan Kułak

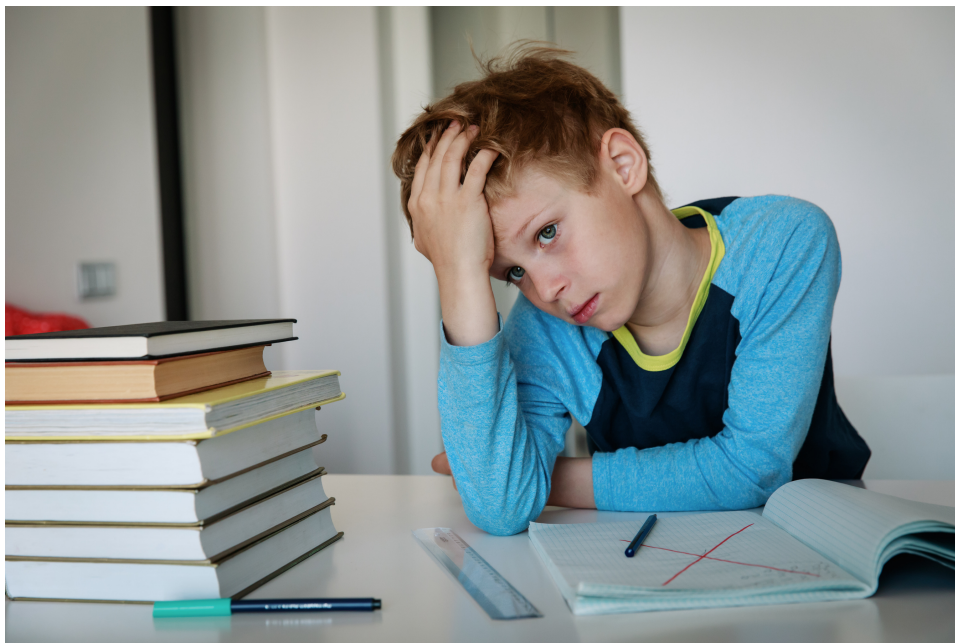
Korekta: Edyta Rogowska/ Beata Kalita
Opracowanie graficzne: Beata Kalita

Opiekunowie gazetki:
Beata Kalita
Edyta Rogowska

CHCESZ Z NAMI

współpracować?

napisz do nas na: gazetkasp69@gmail.com
lub zgłoś się do biblioteki



JAK UCZYĆ SIĘ SKUTECZNIE?

PANI EDYTA ROGOWSKA

Zadbaj o wysoką motywację do nauki

Pozytywne nastawienie do pracy to podstawa! Jeśli będziesz przekonany, że marnujesz czas, a przyswajana wiedza nie przyda Ci się do niczego innego jak tylko zaliczenia przedmiotu, nauka będzie Cię nudzić. Wzbudzenie w sobie pozytywnych emocji względem każdego wyzwania jest kluczem do właściwej motywacji. Odpowiedz więc sobie na pytania: Jak będę się czuł, kiedy opanuję ten materiał? Co zyskam, kiedy się tego nauczę? Do czego jeszcze będę mógł wykorzystać tę wiedzę? W jakich innych sytuacjach życiowych może mi się to przydać? Jakie nowe możliwości otwierają się przede mną dzięki tej konkretnej wiedzy? Równie ważne jest nadawanie nowym informacjom osobistego znaczenia, tzn. łącznie ich z tym, co nas bezpośrednio dotyczy i co jest dla nas ważne. Aby nie odrywać nowej wiedzy od naszej codziennej rzeczywistości warto wyrobić sobie nawyk zastanawiania się: Co już o tym wiem? Co o tym myślę? Czy zgadzam się z tym? Z czym mi się to kojarzy? Jak zachowałbym się w podobnej sytuacji? Jak mógłbym wykorzystać tę wiedzę na co dzień? W ten sposób nauka przestanie być czymś abstrakcyjnym, a stanie się praktycznym i pożytecznym elementem życia.

Zwróć uwagę na sprzyjające otoczenie i własną gotowość do pracy

Skuteczna nauka wymaga odpowiednich warunków zewnętrznych, które pozwolą Ci się skoncentrować na tym, co potrzebne. Często przeszkodę stanowią różnego rodzaju rozpraszacze wokół miejsca pracy – urządzenia elektroniczne i inne przedmioty odrywające Twoją uwagę. Należy też zadbać o odpowiednie dotlenienie, odżywienie i nawodnienie organizmu, a zatem pracować w przewietrzonym pomieszczeniu, nigdy o pustym żołądku, (przejedzenie i niezdrowe przekąski też nie pomogą!) i zawsze ze szklanką wody pod ręką. Te drobne, wydawałoby się, nawyki mają ogromne znaczenie dla naszej wydajności. A co ją jeszcze osłabia? Stres, zmęczenie, niewyspanie. Dobre chęci nie wystarczą, kiedy mózg domaga się regeneracji, dlatego trzeba nie tylko odpowiednio przygotować stanowisko, ale i samego siebie. Jeśli większość wolnego czasu spędzasz na beużytecznym surfowaniu po mediach społecznościowych albo godzinami poświęcasz się serialom czy grom komputerowym, nie dziw się odczuwanemu przeładowaniu informacjami. Może już dziś dobrze byłoby skontrolować stan własnej higieny umysłu i upewnić się, czy moje nawyki nie powodują trudności z koncentracją? Dobra wiadomość jest taka, że złe nawyki zawsze można zmienić.

JAK UCZYĆ SIĘ SKUTECZNIE?

PANI EDYTA ROGOWSKA

Przygotuj plan działania

Nauka będzie znacznie łatwiejsza i efektywniejsza, kiedy odpowiednio zorganizujesz jej proces. Na początek ustal swoje cele i wystarczająco wcześnie rozłóż w czasie ich realizację. Jeśli materiał jest obszerny, podziel go na mniejsze partie i przyswajaj je stopniowo – np. po 2-3 zagadnienia dziennie przed sprawdzianem zapowiedzianym z tygodniowym wyprzedzeniem. Istotne znaczenie ma również powtarzanie przyswojonych wiadomości i danie im czasu na „ułożenie się” w głowie. Trudno będzie Ci zdać na piątkę, jeśli przygotowania zaczęłaś na wieczór przed sprawdzianem, a rano budzisz się z uczuciem informacyjnego chaosu. Metodą małych kroków z większym spokojem osiągniesz więcej. Dzieje się tak dlatego, że nowo nabyte informacje potrzebują czasu, by wykształcić w mózgu trwałe ślady pamięciowe, a optymalne warunki ku temu mają w czasie snu. Wtedy to przestajemy przetwarzać bieżące informacje napływające z otoczenia i następuje utrwalanie wiedzy. Jednocześnie wzrasta nasza motywacja, bo na kolejnych etapach zbieramy słodkie owoce zaangażowania w proces. A kiedy już uda nam się odnieść edukacyjny sukces, dobrze jest nagrodzić samego siebie – może to być mała przyjemność w świecie zewnętrznym, ale jeszcze lepiej jest uhonorować siebie wewnątrz: słowem uznania i pozytywnymi emocjami wynikającymi z poczucia, że wysiłek się opłacił, a my stanęliśmy na wysokości zadania. Czujecie, jak dużą wiarę w siebie można zbudować doświadczając tego regularnie?

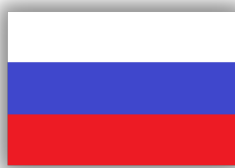
Jeśli chciałbyś poruszyć ważny dla Ciebie temat lub dowiedzieć się, jak poradzić sobie z nurtującym problemem, pytaj śmiało. Karteczkę z propozycją tematu na następny artykuł możesz zostawić w bibliotece szkolnej lub dostarczyć osobiście do rąk autorki rubryki *Każdy się czasem zastanawia...*



Znajdź rozwiązania najlepsze dla siebie

Każdy z nas jest inny i innymi metodami możemy osiągać te same cele. Czy słyszałeś kiedyś o wzrokowcach, słuchowcach i kinestetykach? Dzięki podziałowi na sensoryczne style uczenia się możesz lepiej zrozumieć, dlaczego sposoby pochłaniania wiedzy, wykorzystywane przez Twoich kolegów i koleżanki, nie będą Twoimi ulubionymi. Wzrokowcy myślą w sposób obrazowy, dlatego przydatnymi narzędziami w nauce są dla nich notatki, mapy, wykresy, schematy, tabele. Z chęcią wykorzystują też kolorowe długopisy i zakreślacze, które ułatwiają im zapamiętywanie ważnych terminów. W ich notatkach często znaleźć można powiązane z nią rysunki, szkice. Jeśli jesteś wzrokowcem, lepiej zapamiętujesz to, co widziałeś, a nie to, co słyszałeś lub robiłeś. Słuchowcy natomiast najłatwiej uczą się w myśl zasady: co usłyszane, to zapamiętane. Lubią słuchać i powtarzać na głos, nawet z zamkniętymi oczami. Wypowiadają się z dużą swobodą, płynnie i melodyjnie. Uwielbiają dyskusje, słuchanie nagrań i oglądanie materiałów audiowizualnych, zaś czytanie tekstu nie jest dla nich atrakcyjne. Jeszcze inaczej uczą się kinestetycy, zwani również „czuciowcami”. Ponieważ wszystkie ich zmysły są wrażliwe, w nauce potrzebują zróżnicowanych bodźców. Czytanie długich tekstów i rozbudowanych artykułów szybko ich nudzi, znacznie lepiej radzą sobie z krótszymi zadaniami praktycznymi. W utrwalaniu informacji bardzo pomagają im skojarzenia, doświadczenia, eksperymenty i wszelkie metody wymagające bezpośredniego zaangażowania. Korzystają też z narzędzi preferowanych zarówno przez wzrokowców, jak i słuchowców – byle wymiennie i rozmaicie. Oczywiście możemy łączyć w sobie dwa, a nawet trzy różne wymienione wyżej typy, jednak jeden z nich będzie dominujący. Poznawszy go, ułatwimy sobie pracę, a zatem pora na obserwację i wyciągnięcie wniosków.

JAK FUNKCJONUJE SZKOŁA W ROSJI?



Tekst : Weronika Kaliciak

W poprzednim numerze moja koleżanka Uli opowiedziała Wam o szkołach amerykańskich. Z tego odcinka dowiecie się czym, w porównaniu do szkół w Polsce, wyróżniają się szkoły w Rosji.

W szkole rosyjskiej jest 11 klas. Uczniowie otrzymują oceny od 2 do 5, gdzie 2 to najniższa ocena, a 5 to jak polska szóstka. Rosyjskie szkoły często są duże, a każda klasa ma oddzielną szatnię znajdującą się w jednej bardzo dużej szatni.

Podczas lekcji plastyki wszyscy łączą ławki i razem kleją z plasteliny, rysują, malują, itp. Na przyrodzie natomiast często są zadania w grupach lub parach oraz całą klasą. Grupa klasowa często odbywa wszystkie lekcje w jednej sali, uczniowie i uczennice nie przemieszczają się. Zdarza się też, że w klasie jest zwierzątko, a dzieci po kolei się nim opiekują.

Czy mielibyście ochotę spróbować nauki w takiej szkole? Zostawiam Was z tym pytaniem i życzę miłego dnia! :)



Poznajmy ich lepiej!

Gość numeru

Pani Agata Szewczyk

Zapraszamy do śledzenia naszej nowej serii wywiadów z nauczycielami. **Pola Hajewska i Emilka Banasiak z 6a** przygotowały zestaw pytań, dzięki któremu dowiecie się, jak nasi belfrowie radzili sobie w szkole jako uczniowie, czy wcześniej myśleli o wyborze tego zawodu i jakie inne drogi rozważali, a także czym zajmują się poza pracą i co prywatnie rekomendują.

Pola i Emilka: Uczy Pani w naszej szkole języka polskiego. Czy w czasach swojego dzieciństwa lubiła Pani ten przedmiot? Jakie oceny Pani wtedy zdobywała?

Agata Szewczyk: W czasach dzieciństwa bardzo lubiłam lekcje języka polskiego. Chętnie czytałam lektury, lubiłam gramatykę i ortografię. Oceny miałam dosyć dobre, choć nie zawsze były to piątki. Zdarzyło się kilka razy, że dostałam słabszą ocenę, ale na szczęście poprawa była dla mnie pomyślna. Tak poza tym uczyłam się dobrze.

P&E: Jaki był Pani ulubiony przedmiot w szkole, a który spędzał sen z powiek?

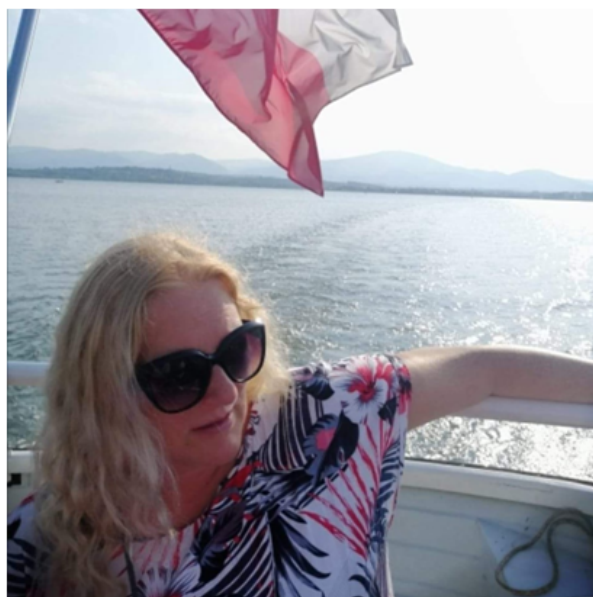
A.S: No cóż mogę powiedzieć: „Język polski!” Oprócz tego lubiłam biologię i chemię, a nie najlepiej szło mi z matematyki. Oj, tak! Matematykę wspominam słabo, ale uważam, że jest to bardzo ciekawy przedmiot.

P&E: Jak to się stało, że została Pani nauczycielem?

A.S: Odkąd pamiętam zawsze chciałam zostać nauczycielem. Gdy miałam dziesięć lat miałam już swoich podopiecznych – lalki, misie i inne zwierzątka. Z ogromnym zaangażowaniem przygotowywałam swoich uczniów do egzaminów.

Lekcje odbywały się u mnie w domu. Nie było to takie proste - musiałam przygotować salę lekcyjną, dziennik. Tak pamiętam, zawsze na początku roku szkolnego prosiłam mamę o kupienie zeszytu A4 i własnoręcznie wykonywałam taki sam dziennik jaki był w prawdziwej szkole. Początkowo uczyłam swoich uczniów prawie wszystkiego – poza matematyką.

Pewnego jednak dnia wszystko się zmieniło... Do klasy szóstej przyszła nowa pani od języka polskiego. Miała na imię Renata. Jej sposób prowadzenia lekcji i ogólne usposobienie przybliżyło mnie coraz bardziej do trafnego wyboru. Każda lekcja była dla mnie niesamowitym spotkaniem z literaturą. Coraz częściej odkrywałam, że lubię poznawać działania różnych bohaterów literackich i wciągam się w czytanie. W taki oto sposób poznałam Annę Shirley – bohaterkę książki pt. „Ania z Zielonego Wzgórza”, która pokazała mi, że nie ma rzeczy niemożliwych i spośród wielu celów, zrealizowała chęć pozostania nauczycielem.





P&E: A jak długo pracuje Pani w tym zawodzie?

A.S: Coraz trudniej to policzyć, bo czas szybko leci. Według moich obliczeń to zbliżam się powoli do dwudziestu lat. Powiem Wam, że to niesamowite uczucie, kiedy praca jest jednocześnie Twoją pasją i nie chodzi tu tylko o uczenie, ale o towarzyszenie dorastającej młodzieży w ich życiu.

P&E: Jakie ma Pani hobby poza pracą? Jakie aktywności sprawiają Pani przyjemność?

A.S: Po pracy bardzo lubię spędzać czas z moimi córkami. Bardzo często razem rozmawiamy, gotujemy i wygłupiamy się. Razem chodzimy na spacerów i na zakupy. Oprócz tego bardzo lubię sama spacerować po Warszawie, zwiedzać jej różne zakamarki, a czasami chodzić śladami bohaterów literackich, którzy kiedyś żyli w Warszawie.

Poza spacerami lubię oglądać przedstawienia. Kiedy tylko mogę, chodzę do teatru. Ostatnio byłam na przedstawieniu „Stowarzyszenie umarłych poetów”- polecam! Bardzo lubię też grać na gitarze i śpiewać, ale na to w chwili obecnej mam najmniej czasu.

P&E: Czy ma Pani lub miała jakieś zwierzątko?

A.S: Od wielu lat ma pieska o imieniu Brutus. Czarna mordka ma już 13 lat. Oprócz tego mam królika, który jest już staruszką – ma ok. 7 lat.

P&E: A Pani ulubiona potrawa?

A.S: Trudno wybrać. Bardzo lubię pierogi z mięsem, zupę pomidorową, uwielbiam również jeść warzywa i owoce. Ostatni odkryłam smak żółtej papryki.

P&E: Jaką książkę poleciłaby Pani naszym czytelnikom i dlaczego?

A.S: Jeżeli chodzi o książki to w chwili obecnej jest ich bardzo dużo. Ja mam kilka swoich ulubionych, przeważnie są to lektury i w ich kręgu pozostaniemy. Myślę, że warto przeczytać książkę pt. „Stary człowiek i morze” Ernesta Hemingwaya. Główny bohater – Santiago, wzmagając się z przeciwnościami losu, pokazuje, że człowieka nic nie może złamać, jeśli on sam wierzy w zwycięstwo. Polecam!

P&E: Jakie zajęcie wybrałaby Pani, gdyby zawód nauczyciela nie istniał?

A.S: Nie wiem... Może pracowałabym w biurze i odbierała telefony. Łączyłabym rozmowy z ważnymi osobami. A może pracowałabym w kawiarni i obserwowałabym życie społeczeństwa. Kto wie, może napisałabym wtedy dobrą powieść.

P&E: Dziękujemy za udział w wywiadzie i wszystkie inspiracje!

A.S: Dziękuję. Na zdrowie!

POLECANKI FRANKA

2

tekst: Franek Kaczorowski

CIEKAWE MIEJSCE



fot. thebooks.pl

W naszej bliskiej okolicy, naprzeciwko Parku Królikarnia znajduje się antykwariat obcojęzyczny. Znajdziecie tam angielskie książki dla dzieci, młodzieży i dorosłych w cenach 5zł, 10zł, 15zł. Koniecznie zajrzyjcie tam wracając ze spaceru. Zapamiętajcie adres: ul. Puławska 140.

CIEKAWE WYDARZENIE

W Klubie Dowództwa Garnizonu Warszawa, który znajduje się niedaleko naszej szkoły, przy al. Niepodległości 141a, swoją scenę tymczasową ma Teatr Żydowski.

W grudniu można tam obejrzeć wspaniały spektakl pt. *Akademia Pana Kleksa*. Musicie go zobaczyć! Nie jest taki jak film, a książka Jana Brzechwy to tylko punkt wyjścia do opowiedzenia poważnej historii. Spektakl jest przeznaczony dla widzów od 10. roku życia.

Sztuka będzie grana trzy razy w grudniu:
we wtorek, 7.12 o godz. 18.30, w środę 8.12 o godz. 10.00 oraz o godz. 13.00.



UWAGA! KONKURS!

Do wygrania mamy podwójne zaproszenie na ten spektakl w dniu 07.12.2021 o godz. 18:30.

Odpowiedz: 1. Gdzie kiedyś mieścił się Teatr Żydowski (lokalizacje w Warszawie)? 2. Jak miał na imię Pan Kleks? Odpowiedz na to pytanie na kartce i przynieś do biblioteki szkolnej lub wyślij mailem: gazetkasp69@gmail.com. Nie zapomnij podać imienia i nazwiska oraz klasy. Do udziału w konkursie zapraszamy też Grono Pedagogiczne i pracowników szkoły. Zwycięzca zostanie wylosowany i poinformowany przez Panie Bibliotekarki.

Bardzo dziękuję pracownikom Teatru Żydowskiego za ufundowanie prezentu. Bardzo dziękuję aktorce występującej w tej sztuce i jednocześnie mamie mojej klasowej koleżanki- *Pani Joannie Rzeczyńskiej*. Do zobaczenia w teatrze!

GRAFIKA

HUBERT DECYK



OPIS GRAFIKI

Grafika przedstawia budowlę z gry mobilnej **Clash of clans**. Jest domkiem zwierząt pomagających w walce z innymi graczami za pomocą ich umiejętności.

Ilustrację wykonałem za pomocą programu **Blender** obsługującego rzeźbienie, modelowanie oraz teksturowanie (choć ma więcej funkcji, to użyłem właśnie tych), dzięki temu mogłem zrobić wszystko w miarę moich umiejętności, by obrazek wyglądał lepiej.



KALENDARZ ŚWIĄT NIETYPOWYCH

Przygotowała: p. Beata Kalita

LISTOPAD

- 1 listopada – Światowy Dzień Wegan
- 3 listopada – Święto Myśliwych
- 5 listopada – Dzień Postaci z Bajek (także 5 września)
- 7 listopada – Dzień Feministek
- 9 listopada – Światowy Dzień Jakości
- 10 listopada – Dzień Młodzieży, Dzień Jeża
- 12 listopada – Światowy Dzień Bicia Rekordów
- 14 listopada – Dzień Seniora
- 16 listopada – Dzień Tolerancji
- 17 listopada – Dzień Studenta, Dzień bez Długów
- 18 listopada – Urodziny Dziadka Mroza
- 19 listopada – Dzień Toalet
- 21 listopada – Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień
- 22 listopada – Dzień Kredki
- 23 listopada – Dzień Licealisty
- 24 listopada – Katarzynki
- 25 listopada – Dzień Pluszowego Misia, Dzień bez Futra, Dzień Tramwajarza, Dzień Kolejarza
- 28 listopada – Dzień Pocałunku, Dzień Podłogi
- 29 listopada – Dzień Chorążego
- 30 listopada – Dzień Białych Skarpetek



GRUDZIEŃ

- 1 grudnia – Światowy Dzień Walki z AIDS
- 2 grudnia – Światowy Dzień Walki z Uciskiem
- 3 grudnia – Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych
- 4 grudnia – Barbórka
- 5 grudnia – Międzynarodowy Dzień Wolontariusza
- 6 grudnia – Dzień Anioła
- 7 grudnia – Międzynarodowy Dzień Lotnictwa Cywilnego
- 8 grudnia – Dzień Kupca, Dzień oświecenia Buddy
- 10 grudnia – Dzień Bota
- 12 grudnia – Święto Konstytucji Rosji
- 13 grudnia – Dzień Księgarza, Dzień Telewizji dla Dzieci
- 15 grudnia – Dzień Ludwika Zamenhafa
- 17 grudnia – Dzień bez Przekleństw
- 18 grudnia – Międzynarodowy Dzień Emigrantów
- 19 grudnia – Dzień wiecznie zielonych roślin
- 20 grudnia – Dzień Ryby
- 21 grudnia – Światowy Dzień Pozdrawiania Brunetek
- 23 grudnia – Światowy Dzień Snowboardu
- 24 grudnia – Dzień Raju
- 25 grudnia – Dzień ciasta dyniowego
- 27 grudnia – Dzień odpoczynku po świętach
- 28 grudnia – Międzynarodowy Dzień Pocałunku
- 29 grudnia – Dzień Narodzin Niedźwiedzi Polarnych
- 30 grudnia – Dzień Serka Wiejskiego, Międzynarodowy Przedostatni Dzień Roku

ZRÓB TO SAM

GIRLANDA Z WEŁNIANYCH ŻOŁĘDZI

Przygotowała: Zosia Soczewka



TEGO POTRZEBUJESZ:

wełna w różnych kolorach, czapeczki żołądź, sznurek o dowolnej długości, klej na gorąco

WYKONANIE:

Z wełny uformuj kłębki – na tyle małe, by zmieściły się w czapeczkach żołądź. Klejem na gorąco przyklej je do czapeczek i zaczekaj, aż klej wystygnie. Powstałe w ten sposób „żołądzie” przyklej do sznurka w równych odstępach.

ZRÓB TO SAM

KOLOROWE ŚWIECZKI

Przygotowała: Wiktoria Ostrowska

TEGO

POTRZEBUJESZ:

wosk, knoty,
podgrzewacz,
foremki, kominek do
wosku, opcjonalnie
brokat



WYKONANIE:

Rozpalamy podgrzewacz i wkładamy do kominka. Na górze umieszczamy wosk i czekamy, aż się roztopi. Kiedy wosk jest płynny, gasimy podgrzewacz, a wosk przelewamy do foremki. Ostatnim etapem jest umieszczenie knotu na środku foremki. Jeśli chcemy mieć bardziej ozdobne świece, można posypać tężejący wosk odrobiną brokatu.

ZADZIWIAJĄCE REKORDY GUINNESSA

Zebrał: Enosz Nitecki



ZA DUŻO ROGÓW

Owca wieloroga – hodowana głównie w Zachodniej USA – potrafi pokazać rózki. Ma ich najwięcej wśród zwierząt. Większość przedstawicieli tego gatunku ma na głowie cztery, a niektóre nawet sześć rogów. Co najmniej jedna para rośnie pionowo na czubku głowy, często osiągają pół metra długości. Lepiej zatem znaleźć się po właściwej stronie owcy.

EKSTRA WIELKIE RAMIĘ

Canadarm2, mechaniczne ramię na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej, zawsze podaje astronautom pomocną... dłoń. Zbudowana przez Kanadyjską Agencję Kosmiczną niemal osiemnastometrowa kosmiczna „ręka” jest najdłuższą konstrukcją tego typu w kosmosie. Canadarm2 chwyta ładunki przybywające do stacji kosmicznej i asystuje przy dokowaniu wahadłowców. Ciekawe, co będzie następne – najdłuższa kosmiczna noga?



DROGI SERNIK



Tego przysmaku nie znajdziesz w piekarni. Najdroższy sernik świata kosztuje w nowojorskiej restauracji 4592,42 USD. Jest zrobiony z sera fromaggio, zawiera białe trufle z Włoch i zdobi go folia ze złota. Co, nie ma do tego lodów waniliowych?!



SUPERWYSOKA ZJEŹDŻALNIA

Zmęczony chodzeniem po schodach? To wskazuj na zjeżdżalnię! Taka atrakcja czeka na odwiedzających budynek U.S. Bank Tower w Los Angeles w Kalifornii. Zlokalizowana na wysokości 280 m. n.p.m. Skyslide jest najwyżej położoną zjeżdżalnią na zewnątrz budynku, a zamknięta szklana tuba zabiera pasażerów z piętra 70 na 69. Dajcie znać, gdy w podniebnym placu zabaw pojawi się huśtawka.

POMPKI NA JEDNYM PALCU

Wykonanie 41 pompek w 30 sekund jest imponującym osiągnięciem. Ale zrobienie tego tylko na jednym palcu? To dopiero zadziwiające! Xie Guizhong z Pekinu w Chinach ustanowił rekord w liczbie pompek na jednym palcu wykonanych w 30 sekund. Xie jest także rekordzistą w najszybszym pchaniu samochodu jednym palcem na odległość 50 metrów. Wygląda na to, że lubi maczać palce w księgach rekordów.



A MOŻE TY MASZ NA SWOIM
KONCIE JAKIEŚ REKORDY I
CHCESZ SIĘ NIMI PODZIELIĆ?

Dwunastka niezwycięzonych

Marysia Pękala



Rozdział I

Niech pan zrozumie poruczniku Loba, nie mamy wyjścia! Dania stała przy biurku porucznika i nie mogła pogodzić się z tym, że musi tak być i tyle.

Dania wcale nie nazywa się Dania tylko Maryla, ale nie lubiła swojego imienia, więc jako że ma na drugie Danuta, wszyscy mówią na nią Dania.

Ja nazywam się Nina i jestem zwiadowcą porucznika. Mam za zadanie zakradać się w nocy i podsłuchiwać tajne informacje. Brzmi łatwo, ale wcale tak nie jest. Wróg wystawia wartę dookoła obozu, więc muszę być cicho jak mysz, a uwierzcie mi, że w wieku piętnastu lat nie jest łatwo być cicho. Oczywiście na początku chciałam być jak moi rówieśnicy, czyli ciągle patrzeć w telefon, żuć gumę, mieć kaprysy i makijaż- czyli mieć wszystko to, co nastolatki.

- Nino!- przerwał moje rozmyślania porucznik.

- Tak panie?

- Zakradniesz się dziś w nocy do obozu Dryntfuli. Jasne?

- Jak słońce, panie!- odparłam.

Cdn...

BROWNIE

Proponuje: Ania Decyk

Składniki:

200g masła
200g gorzkiej czekolady
3 jajka
135g mąki
250g cukru
szczypta soli
200g czekolady

Wykonanie:

Do rondelka wrzucamy pokrojone na ćwiartki masło i 200g gorzkiej czekolady (najlepiej 60%), a następnie roztapiamy składniki.

W oddzielnej misce miksujemy jajka z cukrem i dodajemy do nich wystudzoną czekoladę. Wszystkie składniki mieszamy na gładką masę.

Dodajemy mąkę oraz sól i ponownie mieszamy. Następnie smarujemy masłem formę do ciasta i wylewamy masę na blaszkę. Wyrównujemy powierzchnię. Na wierzchu kładziemy małe kawałki czekolady i wkładamy do piekarnika. Pieczemy ok. 20-30 minut. Życzę miłego przygotowywania!!!



Maria Skłodowska-Curie



rys. Hania Chmielewska

W dodatku

- 1 Dokąd pójść?
- 2 Co zobaczyć?
- 3 Co przeczytać?

Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie

XYZ

Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie znajduje się przy ulicy Freta 16 w Warszawie, w miejscu urodzenia znanej uczonej. Jest to XVIII-wieczna kamienica, w której matka noblistki prowadziła pensję dla dziewcząt.

Muzeum ma charakter biograficzny. Główne eksponaty to bogaty zbiór oryginalnych notatek, listów, fotografii, dokumentów i rzeczy osobistych chemiczki oraz jej rodziny. Część wystawy stanowi laboratorium paryskie Marii i Piotra Curie, gdzie prezentowane są przyrządy pomiarowe, na których pracowało małżeństwo.

Trochę historii...

Pomysł na stworzenie muzeum istniał jeszcze przed II wojną światową. W latach trzydziestych XX w. siostry Marii Skłodowskiej-Curie gromadziły nie tylko pamiątki Marii, lecz także całej rodziny. Zbierały takie rzeczy jak dokumenty, zdjęcia, rzeczy osobiste i meble uczonej. Niestety, te wszystkie cenne eksponaty zostały zniszczone po wybuchu Powstania Warszawskiego. Po zakończeniu wojny, w latach pięćdziesiątych XX w., odbudowano budynek przy ul. Freta 16. W roku 1954 w Warszawie odbyły się w nim uroczystości z okazji 20. rocznicy śmierci Marii Skłodowskiej-Curie, przy okazji których otwarto dom Pracownika Nauki oraz zorganizowano wystawę poświęconą noblistce. Na obchodach tych była obecna córka uczonej – Irena Joliot-Curie z mężem Fryderykiem. Uważa się, że muzeum powstało tam jednak dopiero w 1967 roku, w setną rocznicę urodzin uczonej. W ramach oddania hołdu chemiczce, w ścianę budynku wmurowano pamiątkową tablicę.

Co i jak z muzeum?

Obecnie, z powodu pandemii, muzeum proponuje lekcje online poświęcone życiu i dorobkowi Marii Skłodowskiej-Curie (więcej informacji znajduje się na ofercie muzeum, np. cena lub jak można zapisać się na takie zajęcia).

Organizowane są również przeróżne wydarzenia, takie jak: wystawy tymczasowe, spotkania z profesorami i inne.

Muzeum można zwiedzać od wtorku do soboty w godz. 12.00–18.00. Kasa jest czynna do 17.45, a ostatnie wejście na wystawę jest o godzinie 17.30. We wtorki wejścia są bezpłatne (tylko indywidualni zwiedzający).

Koszt biletu normalnego wynosi 11 zł, a ulgowego – 6 zł.

Maria Skłodowska-Curie i jej miejsca w Warszawie

YXZ

Maria Skłodowska-Curie była rodowitą warszawianką i to właśnie w stolicy spędziła swoje dzieciństwo i młodość. Zawsze chętnie wracała do Warszawy, o czym wielokrotnie wspominała w swoich listach. Poniżej przedstawiam wybrane przeze mnie miejsca w Warszawie związane z noblistką.



Dom Marii Skłodowskiej-Curie

Freta 16 na warszawskiej starówce to dziś jeden z najważniejszych adresów wybitnej Polki – tu znajduje się dom, w którym się urodziła i w którym dziś swoją siedzibę ma jedyne na świecie muzeum biograficzne Marii Skłodowskiej-Curie. W środku znajdziemy zarówno repliki urządzeń i naczyń laboratoryjnych, jak i pamiątki po rodzinie uczonej, dokumenty i autentyczne, osobiste rzeczy Marii: etui na okulary, słownik podarowany przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Herberta Hoovera, skórzaną torebkę i inne elementy garderoby.



Skarpa Wiślana

Maria już jako młoda kobieta chętnie spacerowała Skarpą Wiślaną. To dość ważne dla niej miejsce. Skarpa Wiślana pojawiła się także w ostatnim, polskim wspomnieniu noblistki.

Dziś na rzekę patrzy rzeźba Marii Curie autorstwa Bronisława Krzysztofa. Pomnik znajduje się przy Kościele NMP na warszawskim Nowym Mieście.



Uniwersytet Warszawski

W marcu 1919 roku minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zwrócił się do Marii Skłodowskiej-Curie z propozycją zostania szefową Katedry Fizyki Eksperymentalnej na Uniwersytecie Warszawskim.

Uczona odmówiła, pozostawała jednak wiele lat w kontakcie z Uniwersytetem. W czerwcu 1919 roku uczelnia nadała Marii Skłodowskiej-Curie tytuł Honorowego Profesora Wydziału Filozoficznego.

W 1925 roku Maria Skłodowskiej-Curie wygłosiła tam wykład na temat współczesnych badań nad promieniotwórczością.



Centrum Onkologii

Podczas uroczystego otwarcia w 1932 roku Maria Skłodowska-Curie przekazała instytutowi pierwszy drogocenny gram radu. To jest bardzo ważne, ponieważ nowoczesna walka z rakiem w Polsce i na świecie zaczęła się od dwóch epokowych odkryć: promieni X dokonanych przez Roentgena oraz radu i polonu – odkrytych przez polską uczoną.

II wojna światowa zakończyła się dla tego miejsca tragicznie. W 1944 roku zamordowano niemal cały personel i chorych. Dyrektor placówki, dr Franciszek Łukaszczyk, przekupując Niemców przedostał się do spalonego budynku, zabrał rad i wywiózł z Warszawy.



Pałac Staszica

To właśnie tu, w budynku u zbiegu Krakowskiego Przedmieścia i Nowego Świata, Maria Curie wygłosiła wykład o funkcjonowaniu Instytutu Radowego w Paryżu i konieczności zorganizowania podobnej placówki w Polsce. W 1997 roku jedną z sal w Pałacu Staszica nazwano imieniem Marii Skłodowskiej-Curie.

Dziś budynek jest siedzibą Polskiej Akademii Nauk.



Książki o Marii Skłodowskiej-Curie

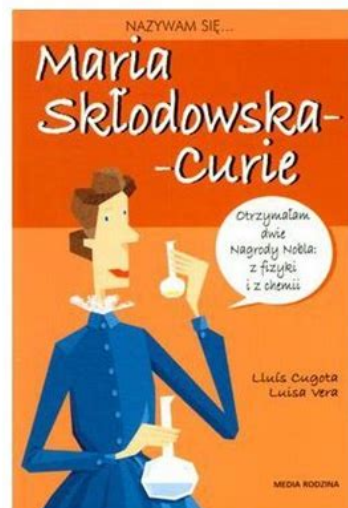
Jan Kułak

Dla dzieci

Nazywam się... Maria Skłodowska-Curie

Lluis Cugota

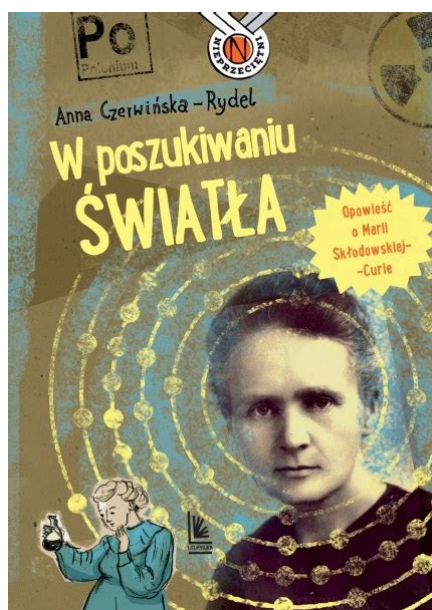
Narratorką książki jest sama Maria, która opowiada o sobie i swoim życiu: o środowisku, w którym się wychowała, o studiach w Paryżu, pracy naukowej, badaniach nad radioaktywnością oraz odkryciu nowych pierwiastków – polonu i radu, a także o otrzymaniu dwóch Nagród Nobla. Książka w przystępny i ciekawy sposób przybliży dzieciom postać Marii Skłodowskiej-Curie – wybitnego fizyka i chemika, a także pracowitej i wytrwałej kobiety o silnym charakterze.



W poszukiwaniu światła

Anna Czerwińska – Rydel

Książka przedstawia życie i pracę Marii Skłodowskiej-Curie, ukazując ją jako zwykłą kobietę – najpierw małą dziewczynkę, w której rodzina zaszczepia miłość do nauki i literatury, a potem młodą kobietę, która marzy o studiach, wyjeżdża do stolicy Francji, kształci się i pracuje. Fakty dotyczące jej późniejszych badań naukowych, odkrycia radioaktywności oraz nowych pierwiastków, są zgrabnie wplecione w opowieść o życiu Marii. Sposób, w jaki Anna Czerwińska-Rydel pisze o Skłodowskiej-Curie zaciekawia i sprawia, że dwukrotna noblistka, która na stałe wpisała się w historię nauki, staje się nam bliższa.



Książki o Marii Skłodowskiej-Curie

Jan Kułak

Dla dorosłych

Geniusz i obsesja**Barbara Goldsmith**

Książka Barbary Goldsmith to zwięzła i treściwa biografia Marii Skłodowskiej-Curie. Autorka dość pobieżnie przedstawia wczesne lata życia noblistki i skupia się na jej pracy naukowej. Dorobek Skłodowskiej-Curie to nie tylko epokowe odkrycia z zakresu chemii i fizyki, ale także przełamanie uprzedzeń i stereotypów środowiska naukowego. Bohaterka *Geniuszu i obsesji*, jako kobieta i imigrantka z Polski stykała się z odrzuceniem i dyskryminacją. Musiała wykazać się nie tylko wiedzą i talentem, ale też siłą charakteru, by móc realizować swoje naukowe pasje i odnieść sukces. Książka ukazuje ludzkie oblicze dwukrotnej laureatki Nagrody Nobla, a kwestie naukowe są przystępne i zrozumiałe.

Życie Marii Curie**Susan Quinn**

Obszerna biografia autorstwa Susan Quinn oparta jest na bogatym materiale źródłowym. Autorka wykorzystała korespondencję i prywatne zapiski Marii Skłodowskiej-Curie, wspomnienia jej rodzeństwa i kolegi z dzieciństwa, dzieje rodziny spisane przez ojca oraz relacje dzieci. Na bazie tych materiałów stworzyła szczegółową, pełną i żywą opowieść o dwukrotnej noblistce i pierwszej kobiecie, która została profesorem paryskiej Sorbony. Postać Marii Skłodowskiej-Curie ukazana została w książce poprzez pryzmat jej relacji z najbliższymi: mężem Piotrem Curie, córkami Ewą i Ireną, rodziną w Polsce oraz Paulem Langevinem, współpracownikiem i kochankiem. Życie i praca uczonej przedstawione zostały w szerokim kontekście społecznym, obyczajowym i historycznym – autorce udało się uchwycić klimat i specyfikę przełomu XIX i XX stulecia. Był to szczególny moment w historii Polski, gdzie przyszła na świat Skłodowska - Curie, czas przemian obyczajowych i emancypacji kobiet, a także niezwykle ciekawy i wyjątkowy okres w dziejach nauki, kiedy niemal każdy dzień przynosił nowe odkrycia i teorie. Wszystkie te zjawiska miały wpływ na życie Marii.

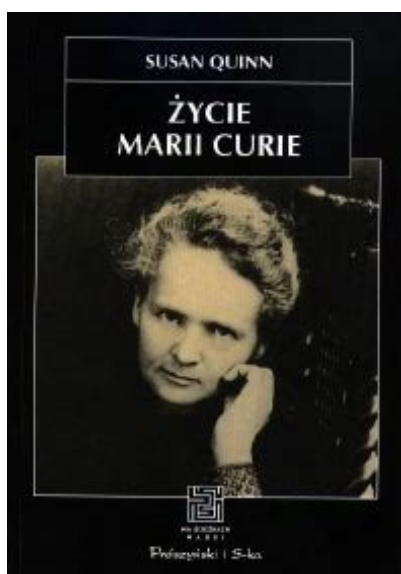
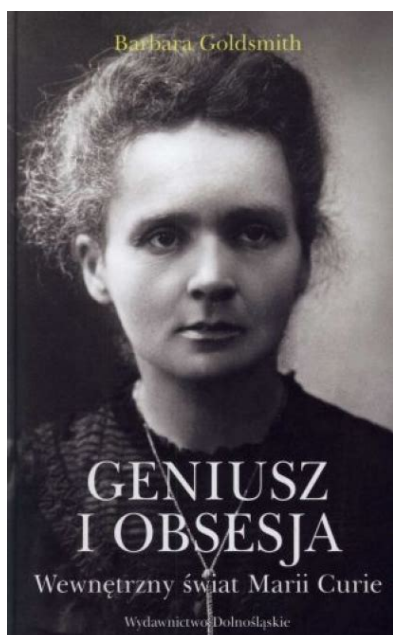
Książki o Marii Skłodowskiej-Curie

Jan Kułak

Dla dorosłych

Zanim**Katarzyna Zyskowska-Ignaciak**

Książka Katarzyny Zyskowskiej-Ignaciak to powieść, której fabuła osnuta jest na faktach z biografii Marii Skłodowskiej-Curie. Autorka pokusiła się o odtworzenie – w postaci literackiej fikcji – wczesnej młodości Marii, zanim przyszła uczona wyjechała na studia do Paryża. Bohaterka książki, osiemnastoletnia panienka ze zubożałej nauczycielskiej rodziny, bardzo chciała się kształcić. Nie było to jednak łatwe – na uniwersytety nie przyjmowano kobiet. Jedyną szansą Marii był wyjazd do Paryża, na bardziej liberalną Sorbonę. Wiązało się to jednak z kosztami, na które rodzina Skłodowskich nie mogła sobie pozwolić. Maria, aby zarobić na studia, pracowała jako guwernantka w majątku bogatego ziemianina. Książka, pisana stylizowanym językiem, doskonale oddaje ducha epoki i plastycznie odtwarza warunki, w jakich żyła młoda Maria – dziewczyna ambitna i wyemancypowana, pracująca w środowisku konserwatywnej szlachty. „Zanim” to także historia nieszczęśliwej miłości i złamanego serca Marii, która – pozbawiona szans na małżeństwo z ukochanym – poświęciła się nauce.





W Mikolajki
wpadnij do biblioteki